



CITI stawia na rozwój z baramundi

Editore baramundi software

CITI stawia na rozwój z baramundi

CITI (Control Integration Technology Inc.) to firma z Charlotte w Karolinie Północnej, specjalizująca się w integracji systemów przemysłowych. Łączy sterowniki PLC, systemy SCADA oraz infrastrukturę IT, wspierając klientów z branży produkcyjnej, użyteczności publicznej i gospodarki wodnej. Firma zatrudnia pracowników, z czego większość pracuje zdalnie lub w terenie. Niewielki zespół IT firmy wspiera zarówno wewnętrzne systemy, jak i realizację wdrożeń na terenie całych Stanów Zjednoczonych. CITI jest częścią Vessco Water – ogólnokrajowej grupy zrzeszającej 32 firmy działające w branży uzdatniania wody i ścieków dla sektora komunalnego i przemysłowego.

Misją CITI jest zapewnienie kontroli nad systemami, dostępnością usług i kluczowymi procesami. Przez lata jednak firmie brakowało kontroli tam, gdzie była najbardziej potrzebna - w jej własnej infrastrukturze IT. Bez wystarczającego dostępu do urządzeń końcowych i z ograniczonymi możliwościami zdalnego zarządzania, niewielki zespół IT firmy musiał mierzyć się z narastającymi wyzwaniami: zarządzaniem ryzykiem, rosnącą liczbą zgłoszeń serwisowych oraz czasochłonnymi procesami konfiguracji urządzeń.



Od kilku różnych systemów do jednej zintegrowanej platformy

Przed wdrożeniem systemu baramundi CITI korzystało z innego rozwiązania, by zaspokoić swoje potrzeby. Firma zmagala się jednak z ograniczonym wglądem w infrastrukturę IT, szczególnie ze względu na brak narzędzi do wykrywania podatności. Firma była świadoma potrzeby automatyzacji. Jay Jordan, menadżer ds. IT i bezpieczeństwa w CITI, samodzielnie zarządzał setkami urządzeń w Stanach Zjednoczonych i Ameryce Południowej.

„Byłem przytłoczony” - wspomina Jay. „Nie miałem czasu na to, by działać z wyprzedzeniem, a wiedziałem, że nasze systemy nie były aktualne. Na dłuższą metę to było nie do utrzymania” - dodaje.

Po nawiązaniu współpracy z baramundi, Jay dostrzegł nowe perspektywy. „System baramundi okazał się bardziej zaawansowany i opłacalny niż rozwiązania, których używaliśmy wcześniej, a poza tym, firma ma niesamowity zespół wsparcia. Wdrażanie systemu zaczęliśmy od testów w listopadzie, a już w styczniu byliśmy gotowi do pracy. Podstawowa implementacja zajęła tylko kilka miesięcy pracy po raptem kilka godzin dziennie, a do dziś odkrywamy nowe możliwości tego oprogramowania”.

CITI zaczęło wdrażać baramundi od testów pod koniec 2023 r., a już na początku 2024 r. firma wdrożyła baramundi Management Suite w pełnym zakresie - od inwentaryzacji i wdrażania nowych systemów po zarządzanie aktualizacjami i kontrolę oprogramowania, dzięki czemu uzyskała kompleksowy wgląd w całą infrastrukturę IT.

„Szczere? To była najlepsza decyzja. Platforma jest tak dobrze zintegrowana, że nie potrzebujemy już wielu osobnych systemów i mogliśmy zrezygnować z kilku innych rozwiązań punktowych. Zysk jest ogromny, i to nie tylko finansowy, ale przede wszystkim udało się nam zaoszczędzić czas. Biorąc pod uwagę tylko funkcję zarządzania licencjami - baramundi to oszczędność pieniędzy i jednocześnie dużo większe możliwości”.

„Zwrot z inwestycji był widoczny już od początku”, mówi Jay. „baramundi nie tylko jest tańsze, ale po prostu znacznie lepsze od konkurencji”.

Nowe możliwości

Jedną z kluczowych zalet oprogramowania okazała się możliwość automatyzacji, szczególnie przy konfiguracji nowych lub ponownie wykorzystywanych urządzeń. Joe Ellison, który dołączył do zespołu CITI jako inżynier systemów i manager IT, szybko opanował baramundi i dostrzegł jego pozytywny wpływ.

„Automatyzacja okazała się nieoceniona. Możemy skonfigurować urządzenie z całym potrzebnym oprogramowaniem jednym kliknięciem myszy. Kiedyś zajmowało nam to cały dzień, teraz robimy to automatycznie, nawet w nocy” - relacjonuje Ellison. „Jeśli pracownik odchodzi z firmy, możemy zdalnie wyczyścić i przygotować jego komputer dla nowego użytkownika. Nie ma konieczności wysyłania sprzętu w tę i z powrotem. Wcześniej był to całkowicie manualny proces”.

Nasz zespół planuje teraz jeszcze szersze wykorzystanie baramundi Automation Studio do dalszego usprawniania procesów IT w nadchodzących miesiącach.

„Kiedy dołączyłem do firmy, niektóre komputery miały tysiące luk w zabezpieczeniach. W ciągu dwóch miesięcy udało nam się ograniczyć tę liczbę do nieco ponad stu” - mówi Joe. „System baramundi dał nam narzędzia i możliwości, których potrzebowaliśmy od samego początku”.

System baramundi okazał się niezastąpiony, gdy doszło do dwóch krytycznych incydentów:

„Jeden z naszych głównych projektantów stracił dostęp do komputera z powodu awarii zasilania. To był stary komputer, ale były na nim zapisane pewne kluczowe projekty układów elektronicznych. Na szczęście udało nam się ocalić dyski twarde i przenieść je do innego komputera. Problemem okazało się to, że nikt nie pamiętał hasła do nich, więc nie mogliśmy się zalogować do systemu operacyjnego. Jednak w chwili, gdy komputer połączył się z siecią, baramundi rozpoznało go jako znane urządzenie. Dzięki temu byliśmy w stanie skorzystać z konta lokalnego administratora baramundi i zresetować hasło, co pozwoliło nam się zalogować. Dzięki temu udało się odzyskać kluczowe dane”.

W innej sytuacji, awaria komputera z zabezpieczeniem BitLocker uniemożliwiła dostęp do niego - na szczęście wcześniej został na nim zainstalowany system baramundi.

„Komputer się zawiesił i straciliśmy do niego dostęp. Nie wiedzieliśmy co się dzieje, a BitLocker nie pozwalał nam na dostanie się do systemu. Na szczęście okazało się, że baramundi wcześniej zarchiwizowało klucz odzyskiwania, przez co udało nam się odzyskać dostęp do komputera” - wyjaśnia Joe. „Kiedy opowiedziałem o tym wiceprezesowi ds. IT naszej spółki matki, był pod wrażeniem. Narzędzia, których oni używają, nie mają takich możliwości”.

„To właśnie te sytuacje wysokiego ryzyka są tymi, w których baramundi pokazuje swoją wartość - nie tylko jako oprogramowanie do zarządzania, ale także jako system zabezpieczający”.

„System baramundi zawsze działa w tle. Nie rzuca się w oczy i nie jest zbyt rozbudowany. Nigdy nie wiesz, kiedy będziesz go potrzebował, ale gdy już to się stanie - baramundi będzie ratowało sytuację. Daje mi to dużo spokoju” - podkreśla Joe.

W stronę rozwoju i skalowania

Dzisiaj zarówno Jay, jak i Joe, mówią, że nowy poziom efektywności operacyjnej jest przełomowy:

„baramundi to nie tylko narzędzie - to partner w pracy. Oszczędza czas, daje kontrolę, a kiedy coś pójdzie nie tak, może cię uratować” - mówi Joe z uśmiechem.

Jay dodaje: „Przez te wszystkie lata pracowałem z wieloma systemami. baramundi to jedno z niewielu narzędzi, które mogę polecić bez wahania. Ono po prostu działa”.

CITI zostało niedawno przejęte przez Vessco Water, ogólnokrajową organizację łączącą 32 spółki, oferującą kompleksowe rozwiązania dla systemów wodno-kanalizacyjnych na terenie całych Stanów Zjednoczonych.

Ponieważ firma staje się częścią większego przedsiębiorstwa o rosnącym zapotrzebowaniu w zakresie IT, Jay i Joe widzą duży potencjał we wdrożeniu baramundi w całej grupie. Dzięki elastycznej strukturze, rozbudowanym funkcjom automatyzacji i pełnej widoczności urządzeń końcowych, baramundi skutecznie wspiera zespoły IT w skalowaniu ich działań.

Niezależnie od tego, czy zarządzają środowiskiem odciętym od sieci, czy też realizują zdalne wdrożenia w całym kraju, CITI postrzega baramundi nie tylko jako chwilowe rozwiązanie, ale jako strategiczną przewagę w przyszłości.